

List Przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego 02.02.2024 r.

Obecni w Kościele – konsekrowani są pośród nas

W Święto Ofiarowania Pańskiego jesteśmy zaproszeni przez Świętą Rodzinę, by wejść do wnętrza Świątyni i ponownie zawierzyć swoje życie Panu Bogu. Józef i Maryja przychodzą do Świątyni, by wypełnić Prawo Starego Testamentu. Wszystko, co czynią, jest nie tylko wypełnieniem obowiązku, ale i wyrazem głębokiego zaufania wobec Boga. Dzięki Ich wierności to, co stare jest zapowiedzią NOWEGO i staje się darem dla Kościoła. Oto według prorocstwa Symeona, TEN, którego przyniesiono do Świątyni jest *ŚWIATŁEM na oświecenie dla pogan i chwałą Ludu Bożego* (por. Łk 2,32).

Jezus, Słowo Wcielone, Światłość Świata przyszedł do swoich, lecz *swoi Go nie przyjęli. Tym jednak, którzy Go przyjęli dał moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili* (por. J 1,9-12). Te słowa w naturalny sposób kierują naszą uwagę ku sakramentowi chrztu świętego, podczas którego staliśmy się dziećmi Boga i zostaliśmy włączeni we wspólnotę Ludu Bożego. I tu rodzi się pytanie: czy zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkim darem jest ten sakrament? *Chrzest – to Bóg, który do nas przychodzi, oczyszcza, leczy nasze serca, czyni nas swoimi dziećmi na zawsze, swoim ludem, swoją rodziną, dziedzicami raj* (Franciszek, *Anioł Pański*, 7.01.2024). Dzisiejsza uroczystość zaprasza nas byśmy z nową gorliwością odkryli znaczenie przyrzeczeń chrzcielnych i wiernie je wypełniali w naszej codzienności.

Święto Ofiarowania Pańskiego, to dzień, w którym *razem dziękujemy Bogu za instytuty zakonne, kontemplacyjne, prowadzące dzieła apostolskie, oraz za stowarzyszenia życia apostolskiego, za instytuty świeckie i za indywidualne formy życia konsekrowanego (Vita Consecrata 2)*. Ich członkowie składają Bogu swoje życie w ofierze, aby oddać się *Jemu niepodzielnym sercem*, dzięki czemu stają się całkowitym darem dla każdego człowieka, dla Kościoła i dla świata. Osoby konsekrowane, naśladując Jezusa czystego, ubogiego i posłusznego, są świadkami Jego obecności pośród nas. Realizując wiernie swoje powołanie, czynią wszystko, by Bóg był bardziej znany i kochany – uczestniczą w ten sposób w powszechnej misji Kościoła.

Święty Jan Paweł II przypomina nam, że *w ukazywaniu świętości Kościoła obiektywne pierwszeństwo należy przyznać życiu konsekrowanemu, jako że odzwierciedla ono sposób życia samego Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego. Życie konsekrowane zapowiada i w pewien sposób uprzedza nadejście przyszłej epoki, kiedy to nastąpi pełnia Królestwa niebieskiego, które już teraz jest obecne w załżku i w tajemnicy, i kiedy po zmartwychwstaniu ludzie nie będą się już żenić ani wychodzić za mąż, lecz będą niczym aniołowie Boży* (por. VC 32).

Kościół naszym domem

W akcie ofiarowania Jezusa w Świątyni Maryja z Józefem wypełniają to, co zostało zawarte w Starym Przymierzu. To Przymierze nie jest jednak dla nich tylko martwą literą. Oni patrzą głębiej i dalej. W każdym przepisie Prawa odkrywają sens Bożej miłości do

człowieka. I choć może nie od razu rozumieją – to zachowują i rozważają w sercu, ufając, że Bóg wyjaśni wszystko w swoim czasie.

Osoby Konsekrowane – siostry, bracia i ojcowie wskazują na pierwszeństwo Boga w życiu doczesnym. Wypełniając swoje zobowiązania płynące z pójścia za Chrystusem, prowadzą nas do Świątyni na spotkanie z Jezusem Eucharystycznym – przypominając w ten sposób, że tylko ON nadaje prawdziwy sens naszemu życiu.

Dzisiejszy świat biegnie tak szybko, że brakuje nam coraz częściej czasu dla siebie nawzajem. Konsekrowani uczą nas, jak ważne jest to, by zatrzymać się przy Bogu i drugim człowieku. Gdy wciąż się biegnie, trudno dostrzec szczegóły. Gdy się zatrzymujemy i poświęcamy swój czas innym, wówczas rozumiemy coraz bardziej ich życie i zaczynamy dostrzegać prawdziwe oblicze konkretnego człowieka. Papież Franciszek nazywa taką postawę *duszpasterstwem obecności* i przypomina, że jest ono podstawowym lekarstwem na chorobę aktywizmu dzisiejszego świata.

Obecność to cecha charakterystyczna osób konsekrowanych. Oni są obecni, obecni przy tych, dla których my nie potrafimy, a może niekiedy nie chcemy znaleźć czasu. Są przy chorych, odrzuconych, samotnych, cierpiących, umierających zarówno duchowo, jak i fizycznie. Ich siłą jest miłość Chrystusa. Jego oblicze rozpoznają w obliczu każdego człowieka, któremu oddają swój czas. W ten sposób przypominają nam, że wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Boga, że Kościół jest naszym Domem i w nim jest prawdziwe Źródło Życia. W tym Domu każdy ma swoje miejsce, każdy jest potrzebny, jest kimś jedynym i niepowtarzalnym.

W czasach współczesnych coraz więcej osób świeckich współdzieli z konsekrowanymi misję głoszenia Dobrej Nowiny. Są zaproszeni do uczestnictwa w różnego rodzaju świeckich stowarzyszeniach poszczególnych rodzin zakonnych. Dzięki temu możemy korzystać z bogactwa charyzmatów, jakimi Duch Święty obdarza Kościół. Jako wspólnota wiary jesteśmy związani z konsekrowanymi w wielu przestrzeniach życia religijnego i społecznego nie tylko przez modlitwę, ale także poprzez czynne zaangażowanie.

Oczekiwanie – czynnym zaangażowaniem

Gdy Święta Rodzina przybyła do Świątyni, by ofiarować Jezusa, była tam już prorokini Anna i starzec Symeon. Ich obecność nie była przypadkowa. Oni wiernie przez wiele lat oczekiwali wypełnienia się Bożej obietnicy. Z pewnością doświadczali w tym czasie pokusy zniechęcenia i zastanawiali się, czy to, jak żyją ma sens. Na pierwszy plan wysuwa się jednak ich WIERNOŚĆ, nagrodzona spełnieniem obietnicy. Na zewnątrz mogłoby się wydawać, że nic wielkiego nie czynili. Potrzeba było jednak Ich wiernego trwania przy Bogu w szarej codzienności życia, byśmy i my mogli stać się uczestnikami Bożych obietnic.

Także i osoby konsekrowane uczą nas czynnego oczekiwania na powtórne przyjście Chrystusa. Z jednej strony trwają na modlitwie w zaciśniętym sercu, a z drugiej angażują się w różny sposób, by przygotować dla Pana drogi ludzkich serc. Modlitwa i czynna służba osób konsekrowanych pokazują nam, że jest ktoś, kto się za nas i z nami modli, kto poświęca swoje życie, byśmy nie doświadczali głodu samotności.

Wszystkie posługi, które osoby konsekrowane podejmują w Kościele i w świecie nie zawsze są widoczne i eksponowane. Pośród konsekrowanych są ci, którzy oddają się całkowicie sprawom Pana w zakonach kontemplacyjnych; inni znowu podejmują dzieła misyjne; jest wiele osób zaangażowanych w edukację; nie brak siostr, braci i ojców zaangażowanych w posługę ubogim i potrzebującym tak na duszy, jak i na ciele. Wiele osób zakonnych możemy spotkać w domach opieki, przedszkolach, domach dziecka czy szpitalach. Osoby konsekrowane towarzyszą nam na co dzień także poprzez zaangażowanie w różne grupy formacyjne czy duszpasterstwa. Bogactwo różnorodności ich charyzmatów jest wielkim darem nie tylko dla wspólnoty Kościoła, ale dla całego świata. Wiele z nich podejmuje trudne zadanie obecności pośród tych, którzy doświadczają głodu, wojny i innych dramatycznych wydarzeń. Ich obecność stanowi niekiedy jedyne światło nadziei tam, gdzie po ludzku już jej nie ma. W świecie, tak bardzo podzielonym i naznaczonym cierpieniem, w świecie skłóconym, w którym brat nienawidzi brata, osoby konsekrowane stają się zwiastunami pokoju, przypominając, że prawdziwe pojednanie rodzi się w sercu, a przebaczenie jest wyrazem Bożego miłosierdzia. Jak wielu z nich stało się męczennikami, oddając swe życie w obronie tych, którym służyli.

Wdzięczność

Obchodząc dziś kolejny Światowy Dzień Życia Konsekrowanego dziękujemy wraz z całym Kościołem za osoby, które ślubując rady ewangeliczne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, przypominają nam, że BÓG JEST MIŁOŚCIĄ. Święty Jan Apostoł w jednym ze swoich listów woła: *Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga (...). W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat abyśmy życie mieli dzięki Niemu (...). Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować. Kto trwa w miłości trwa w Bogu a Bóg trwa w nim (1J 4,7-16).*

Jeśli pozwolimy, by Duch Święty nas prowadził, to możemy Jego mocą dokonywać pięknych dzieł Bożej miłości. Niech dobry Bóg błogosławi wszystkim konsekrowanym. Niech nigdy nie zabraknie braci i siostr – pełnych entuzjazmu i pasji, którzy całym swoim życiem będą głosić światu Dobrą Nowinę.

+ Jacek Kiciński CMF

Przewodniczący Komisji
ds. Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP